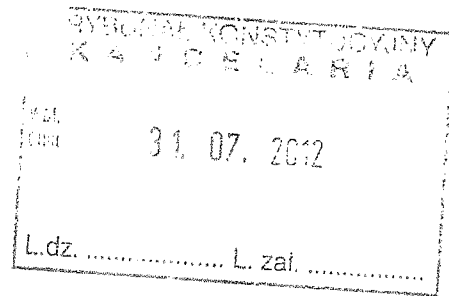




PG VIII TK 62/12

(SK 27/12)



## TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną A S o zbadanie zgodności art. 60 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) z art. 2, art. 32, art. 64, art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

- 1) art. 60 § 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) jest zgodny z art. 2, art. 32 i art. 64 w zw. z art. 31 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i nie jest niezgodny z art. 65 ust. 1 Konstytucji RP;
- 2) art. 60 § 3 zd. 2 ustawy powołanej w punkcie 1 w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu przez małżonka, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, nie wygasa z upływem

określonego terminu, jest zgodny z art. 2, art. 32, art. 64 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i nie jest niezgodny z art. 65 ust. 1 Konstytucji RP.

## UZASADNIENIE

Pełnomocnik A S wniósł skargę konstytucyjną, której Trybunał Konstytucyjny nadał bieg w części odnoszącej się do badania zgodności art. 60 § 2 i 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.; dalej: k.r.o.) z art. 2, art. 32, art. 64, art. 65 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. Ts 203/11, Trybunał Konstytucyjny, po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym przedmiotowej skargi konstytucyjnej, odmówił nadania jej dalszego biegu w zakresie dotyczącym zgodności art. 60 § 2 i 3 powołanej wyżej ustawy z art. 9 Konstytucji RP oraz art. 5 Protokołu nr 7 sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, jak też z zasadami nr 1-5 przyjętej w dniu 18 stycznia 1989 r. rekomendacji nr R(89)1 Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie świadczeń porozwodowych oraz z zaleceniem nr 8 przyjętej dnia 27 września 1978 r. rezolucji nr 78(37) Komitetu Ministrów Rady Europy w sprawie równouprawnienia małżonków w prawie cywilnym.

Skarżący zarzucił naruszenie przez art. 60 § 2 i 3 k.r.o.:

1) zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), a w szczególności zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady prawidłowej legislacji, poprzez brak precyzyjnego

i jasnego określenia w zaskarżonym przepisie art. 60 § 2 k.r.o. przesłanek orzekania o obowiązku alimentacyjnym pomiędzy rozwiedzionymi małżonkami, wyrażonych sformułowaniami – „istotne pogorszenie sytuacji materialnej” i „przyczynianie się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego”;

2) zasady równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji) przez przyjęcie kryterium istnienia obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu na podstawie winy w rozkładzie pożycia, podczas gdy, zdaniem Skarżącego, nie może być ona uzasadnioną podstawą zróżnicowania małżonków na gruncie art. 60 k.r.o., gdyż jako kryterium stosowane w odniesieniu do ustaleń dotyczących rozkładu pożycia „nie ma żadnego związku z sytuacją majątkową małżonków”, która to okoliczność winna być podstawowym kryterium ustalania istnienia i zakresu obowiązku alimentacyjnego. Konsekwencją przyjęcia kryterium winy jest zbyt szerokie ujęcie zakresu obowiązku alimentacyjnego, czego skutkiem jest nieuzasadnione i niecelowe polepszenie sytuacji majątkowej małżonka niewinnego, prowadzące do nierównego traktowania małżonków rozwiedzionych;

3) zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji), wobec niespełnienia wymogów tej zasady w postaci przydatności, konieczności i proporcjonalności *sensu stricte*, przez przepisy art. 60 § 2 i § 3 k.r.o.;

4) zasady ochrony prawa własności i innych praw majątkowych (art. 64 Konstytucji), albowiem kwestionowane przepisy, jak twierdzi Skarżący, uniemożliwiają mu dysponowanie w pełni własnym mieniem przez czas nieokreślony, a więc nieproporcjonalnie długi, w stosunku do czasu trwania takiego obowiązku orzeczonego względem małżonka niewinnego;

5) zasady wolności wyboru i wykonywania zawodu (art. 65 ust. 1 ustawy zasadniczej), przez nieuzasadnione nałożenie na małżonka zobowiązanego do alimentacji obowiązku wykonywania pracy, związanej z koniecznością osiągnięcia jak największego zysku, celem wywiązania się z tego obowiązku, przy

jednoczesnym utrzymaniu poziomu dotychczasowej stopy życiowej i braku takiego obowiązku po stronie małżonka niewinnego.

Powyższa skarga została złożona w następującym stanie faktycznym.

Wyrokiem z dnia września 2010 r., sygn. akt , Sąd Okręgowy w K w sprawie z powództwa Skarżącego, orzekł o rozwiązaniu przez rozwód związku małżeńskiego powoda z pozwaną J

S – z winy powoda oraz oddalił żądanie pozwanej o zasądzenie alimentów. Jak wynika z treści uzasadnienia orzeczenia, Sąd uznał m. in., iż powód ponosi wyłączną winę za rozkład pożycia. Natomiast w postępowaniu pozwanej nie dopatrywał się negatywnych zachowań, które mogłyby przyczynić się do rozkładu pożycia stron czy też przypisania jej winy.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji obu stron, Sąd Apelacyjny w K , wyrokiem z dnia lutego 2011 r., sygn. akt , oddalił apelację powoda i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz pozwanej alimenty po zł miesięcznie. Z treści uzasadnienia orzeczenia wynika m in., iż zdaniem Sądu Odwoławczego, skutkiem orzeczenia rozwodu było pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej. Sąd Apelacyjny zważył, iż w realiach rozpatrywanej sprawy, było to istotne pogorszenie sytuacji materialnej pozwanej, o którym mowa w art. 60 § 2 k.r.o. Dysproporcja dochodów stron była bowiem oczywista, gdyż dochód powoda był czterokrotnie wyższy niż dochód pozwanej.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej, należy odnieść się do kwestii formalnych dotyczących dopuszczalności skargi oraz jej zakresu przedmiotowego.

Na wstępie należy zaznaczyć, że merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny skargi konstytucyjnej uzależnione jest od spełnienia

wymogów wynikających z art. 79 Konstytucji oraz art. 46 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Z przepisu art. 79 ust. 1 Konstytucji wynikają trzy zasadnicze przesłanki dopuszczalności skargi konstytucyjnej: a) naruszenie prawa lub wolności, b) ostateczność orzeczenia, c) niekonstytucyjność przepisu.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji nie ulega wątpliwości, iż jedynym dopuszczalnym przedmiotem skargi konstytucyjnej może być unormowanie wykazujące dwojaką kwalifikację. Po pierwsze – winno być ono podstawą prawną ostatecznego orzeczenia, z wydaniem którego wiąże skarżący zarzut naruszenia przysługujących mu w świetle postanowień Konstytucji praw lub wolności. Po drugie – to w normatywnej treści uregulowań kwestionowanych w skardze konstytucyjnej tkwić winna bezpośrednia przyczyna niedozwolonej ingerencji organów stosujących prawo w sferę konstytucyjnie chronionych praw podmiotowych skarżącego (*vide* – postanowienia TK z dnia: 22 października 2007 r., sygn. Ts 291/06, OTK ZU nr 5/B/2007, poz. 241, s. 700-701 oraz 18 lipca 2007 r., sygn. Ts 153/06, OTK ZU nr 6/B/2007, poz. 273, s. 802-803).

Skarga konstytucyjna nie jest środkiem uruchamiania tzw. kontroli abstrakcyjnej, a więc realizowanej w oderwaniu od płaszczyzny stosowania kwestionowanych przepisów. W postępowaniu inicjowanym skargą konstytucyjną możliwa jest kontrola jedynie regulacji, która znalazła faktyczne zastosowanie przy orzekaniu (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2008 r., sygn. SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47).

Warunkiem posłużenia się skargą konstytucyjną – jako instrumentem ochrony konstytucyjnych wolności bądź praw skarżącego – jest więc to, by w ostatecznym orzeczeniu, które stało się przesłanką złożenia skargi konstytucyjnej, sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach, prawach lub o obowiązkach skarżącego, czyniąc podstawą prawną swego rozstrzygnięcia kwestionowane przepisy ustawy lub innego aktu normatywnego. W trybie skargi konstytucyjnej można dochodzić ochrony praw konstytucyjnych, których naruszenie jest wynikiem niekonstytucyjnej treści zaskarżonej regulacji, nie zaś efektem jej niewłaściwego zastosowania przez orzekające w sprawie organy (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77; 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU nr 2/B/2003, poz. 145; 6 lipca 2005 r., sygn. SK 27/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 84; 13 listopada 2007 r., sygn. SK 40/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 137 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1 i 21 lipca 2010 r., sygn. SK 21/08, OTK ZU nr 6/A/2010, poz. 62).

W konsekwencji, skarżący może uczynić przedmiotem zaskarżenia wyłącznie przepisy zastosowane w jego sprawie, które legły u podstaw ostatecznego jej rozstrzygnięcia przez sąd lub organ administracji publicznej. Warunek ten spełniony jest wówczas, gdy kwestionowany w skardze akt normatywny determinuje, w sensie normatywnym, treść orzeczenia przyjętego za podstawę skargi w tym jego aspekcie, w którym skarżący upatruje naruszenia przysługujących mu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym.

W istocie przedmiotem kontroli w ramach procedury skargi jest zatem konstytucyjność podstawy prawnej (przepisu) rozstrzygnięcia sądu czy organu administracji publicznej. Przy czym kwestią techniczną jest to, w jaki sposób proces analizy obowiązujących przepisów, który ostatecznie doprowadził organ procesowy do konkluzji zawartej w wydanym orzeczeniu, zostanie w nim

uzewnętrzniony w postaci podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Sam zaś fakt nie powołania konkretnego przepisu nie przesądza jeszcze o tym, czy stanowił on podstawę wydanego orzeczenia w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji (*vide* – wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 9 października 2001 r., SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211; 17 września 2002 r., sygn. SK 35/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 60; 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89).

W postanowieniu z dnia 23 listopada 2009 r., sygn. Ts 91/09, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „przedmiotem kontroli w trybie skargi konstytucyjnej może być tylko taki przepis ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego orzeczono ostatecznie o przysługujących skarżącemu konstytucyjnych wolnościach i prawach. Doprecyzowując tę przesłankę, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że może to być tylko przepis, który zdeterminował w taki sposób treść opartego na jego podstawie rozstrzygnięcia, iż doprowadziło ono do naruszenia wskazanych w skardze praw lub wolności. Uznanie zaskarżonego przepisu za niekonstytucyjny – wskutek rozpatrzenia skargi przez Trybunał Konstytucyjny – prowadzić ma bowiem do jego wyeliminowania z systemu prawa, a poprzez ponowne rozpoznanie przez odpowiednie organy sprawy, w związku z którą wniesiono skargę, do usunięcia istniejącego naruszenia konstytucyjnych praw i wolności” (LEX nr 737227; *vide* też – postanowienia TK z dnia: 28 września 2010 r., sygn. Ts 154/09, OTK ZU nr 5/B/2010, poz. 365; 16 listopada 2010 r., sygn. Ts 150/08, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 417 oraz 26 listopada 2010, sygn. Ts 281/09, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 461).

W postanowieniu z dnia 27 września 2010 r., sygn. Ts 85/08, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „[w] świetle przesłanek skargi konstytucyjnej zakreślonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie budzi wątpliwości, że kontroli sprawowanej przez Trybunał w trybie skargi konstytucyjnej może podlegać tylko ta norma, której zastosowanie spowodowałoby skutek oceniany przez

skarżącego w kategoriach naruszenia jego praw lub wolności (art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym)” [OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 415, LEX nr 737131; *vide* też – postanowienie TK z dnia 9 listopada 2010 r., sygn. Ts 65/08, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 413].

Wskazać ponadto należy, że niedopuszczalne jest wniesienia skargi konstytucyjnej wobec przepisów, które tylko pośrednio kształtują sytuację prawną skarżącego, ale nie stanowiły podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie (*vide* – postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 28 grudnia 1999 r., sygn. Ts 132/99, OTK ZU Nr 1/2000, poz. 33 oraz 9 czerwca 2000 r., sygn. Ts 178/99, OTK ZU Nr 5/2000, poz. 171).

W postanowieniu z dnia 14 września 2009 r., sygn. SK 51/08, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 127, Trybunał stwierdził, że „przesłanką dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest (...) kwestia aktualności naruszenia prawa i wolności konstytucyjnych skarżącego (...). Celem kryterium aktualności jest zapobieżenie rozszerzeniu skargi konstytucyjnej, polegającemu na upodobnieniu jej do skargi powszechnej (*actio popularis*). Wymagane więc jest wykazanie, że naruszenie ma charakter aktualny, a nie potencjalny – konieczne jest istnienie aktualnego interesu prawnego skarżącego w merytorycznym rozstrzygnięciu skargi; niekorzystne oddziaływanie obowiązujących norm prawnych na sytuację prawną skarżącego musi mieć charakter rzeczywisty i realny, ma trwać w chwili wnoszenia skargi (*vide* także – postanowienie TK z dnia 3 lipca 2007 r., sygn. SK 4/07, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 83 oraz: Z. Czeszejko-Sochacki, *Formy naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw*, [w:] J. Trzeciński (red.), *Skarga konstytucyjna*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2000, str. 79-80).

W postanowieniu z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. SK 39/08, OTK ZU 9/A/2010, poz. 121, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „inicjujący skargę konstytucyjną działa (...) nie w obronie prawa w ogóle, ale w obronie swojego



własnego prawa o szczególnej wartości konstytucyjnej, w sytuacji gdy fakt naruszenia nastąpił rzeczywiście, a nie tylko mógł nastąpić potencjalnie. Celem takiego działania motywowanym interesem prawnym skarżącego, jest usunięcie skutków naruszenia osobistego, bezpośredniego i aktualnego. (...) kwestia aktualności naruszenia prawa lub wolności konstytucyjnych skarżącego winna podlegać ocenie w trakcie badania merytorycznego skargi konstytucyjnej”.

Wracając na grunt niniejszej skargi konstytucyjnej, należy stwierdzić, iż norma zawarta w przepisie art. 60 § 2 k.r.o. może być przedmiotem merytorycznego badania zgodności z Konstytucją, gdyż była podstawą ostatecznego orzeczenia w sprawie. Natomiast norma zawarta w zd. 1 powołanego w *petitum* skargi art. 60 § 3 k.r.o., nie odpowiada powyższej przesłance. Określa bowiem przypadek wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, a zatem norma ta nie znalazła zastosowania w sprawie Skarżącego.

Odnosząc się z kolei do normy zawartej w zd. 2 przepisu § 3 art. 60 k.r.o., należy stwierdzić, iż kształtuje ona sytuację Skarżącego z uwagi na treść orzeczenia Sądu, którego podstawą był art. 60 § 2 k.r.o., co do trwania orzeczonego obowiązku bez względu na upływ czasu. Przedmiotem skargi jest więc art. 60 § 3 zd. 2 k.r.o. w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 2 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu przez małżonka, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, nie wygasa z upływem określonego terminu.

Merytoryczna ocena zarzutów zawartych w skardze konstytucyjnej, odnoszących się do problemu zgodności art. 60 § 2 k.r.o. z art. 2, art. 32, art. 64 i art. 65 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, jest następująca.

Art. 60 k.r.o. stanowi: „§ 1. Małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się

w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzionego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

§ 2. Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

§ 3. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednakże, gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni”.

Przepis § 1 tego artykułu reguluje tzw. zwykły obowiązek alimentacyjny między rozwiedzionymi małżonkami. Zawiera on podstawowy typ tego obowiązku. Jego orzeczenie przez sąd zależy od równoczesnego wystąpienia dwóch określonych w tym przepisie przesłanek. Pierwszą z przesłanek jest okoliczność, czy któryś z małżonków ponosi *winę* rozkładu pożycia, a jeśli tak, to który z nich. Przesłanka ta rozstrzyga o tym, który z małżonków będzie uprawnionym do żądania nałożenia obowiązku, a względem którego zostanie on orzeczony. Jak wynika z powyższego przepisu, do wystąpienia z żądaniem dostarczania środków utrzymania uprawniony jest zarówno małżonek, który nie ponosi winy (od małżonka ponoszącego, jak i nie ponoszącego winy), jak i małżonek ponoszący winę rozkładu pożycia (jednak tylko od małżonka, który taką winę także ponosi).

Temu uprawnieniu odpowiada obowiązek dostarczenia środków utrzymania, nałożony na rozwiedzionego małżonka ponoszącego (w stosunku do małżonka ponoszącego winę, a także względem małżonka jej nie ponoszącego), jak i nie ponoszącego winy (ale tylko w stosunku do małżonka, który także winy nie ponosi). Tak więc art. 60 § 1 k.r.o. wyklucza istnienie obowiązku alimentacyjnego jedynie w przypadku, gdy uprawnionym miałby być małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia (por. B. Dobrzański, *Komentarz do art. 60-61 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] B. Dobrzański i J. Ignatowicz (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1975, str. 361). Z treści normy zawartej w przepisie art. 60 § 1 k.r.o. wynika, iż wyłącznym i ostatecznym kryterium, rozstrzygającym w zakresie podmiotowym o uprawnieniu i odpowiadającym mu obowiązkowi – jest wina. Jest ona fundamentalnym pojęciem dla całego systemu prawa rozwodowego (por. art. 56 § 3 k.r.o.)

Drugą przesłanką orzeczenia zwykłego obowiązku alimentacyjnego, wynikającą z przepisu art. 60 § 1 k.r.o., jest zaistnienie niedostatku u małżonka żądającego dostarczenia mu środków utrzymania. Znaczenie i zakres pojęcia niedostatku były wielokrotnie formułowane zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w wypowiedziach doktryny (por. np. – wyroki Sądu Najwyższego: z dnia: 19 maja 1975 r., III CRN 55/75, OSNC 1976/6/133, LEX nr 1935; 7 września 2000 r., I CKN 872/00, LEX nr 530682; 5 lipca 2000 r., I CKN 226/00, LEX nr 51343; zob także: B. Walaszek, *Zarys prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971.; B. Dobrzański, *Komentarz do art. 60-61*, [w:] praca zbiorowa pod red.: B. Dobrzański i J. Ignatowicz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1975, str. 112; J. Gwiazdomorski, *Obowiązek alimentacyjny*, [w:] praca zbiorowa pod red.: J. S. Piątowski, *System prawa rodzinnego i opiekuńczego. Rozdział XVI*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1985, str. 1015

i n, str. 1020; T. Smyczyński, *Obowiązek alimentacyjny*, [w:] tenże (red.): *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, wyd. 2., [w:] Z. Radwański, *System prawa prywatnego. Tom 12*, Wydawnictwo C.H. Beck i Instytut Nauk prawnych PAN, Warszawa 2011, str. 767 i n., str. 770).

Przepis ten zawiera także ustanowione przez ustawodawcę mechanizmy proporcjonalnego miarkowania zakresu uprawnienia i obowiązku. Są to, z jednej strony, „usprawiedliwione potrzeby” uprawnionego oraz z drugiej – „możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego”. Znaczenie powyższych sformułowań było również przedmiotem rozważań, na gruncie przepisu art. 60 § 1 k.r.o., zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w wypowiedziach doktryny (por. np. – teza IV i VI uchwały Sądu Najwyższego Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42, M.P.1988/6/60, LEX nr 3342; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2000 r., I CKN 872/00, LEX nr 530682; zob. także: B. Walaszek, *Zarys prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, str.; B. Dobrzański, *op. cit.*, str. 794 i n., str. 796 i n.; J. Gwiazdomorski, *op. cit.*, str. 1012-13, str. 1016-1017 i n, str. 1020; T. Smyczyński, *op. cit.*, 768 i n., str. 771).

Z kolei przepis art. 60 § 2 k.r.o. normuje tzw. uprzywilejowany (rozszerzony, kwalifikowany) obowiązek alimentacyjny. Również orzeczenie przez sąd tego obowiązku zależy od równoczesnego wystąpienia dwóch określonych w tym przepisie przesłanek. Pierwszą z przesłanek (podmiotową) jest orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy jednego tylko z małżonków, a więc przy braku stwierdzenia winy drugiego. Drugą przesłanką (przedmiotową) jest zaistnienie, w następstwie rozwodu, „istotnego pogorszenia sytuacji materialnej” małżonka niewinnego.

Przepis ten, jak i poprzedni, zawiera jednocześnie unormowanie o konieczności uwzględnienia przez sąd orzekający w sprawie rozwodowej, mechanizmów proporcjonalnego miarkowania zakresu uprawnienia

i obowiązku. Zostały one w tym przepisie wyrażone przez sformułowania takie jak „przyczynianie się” w „odpowiednim zakresie” do „zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb”. Znaczenie i zakres pojęć określających drugą z przesłanek obowiązku określonego w art. 60 § 2 k.r.o. oraz trzech wyrażeń ostatnio wskazanych, także były przedmiotem rozważań zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w wypowiedziach doktryny (zob. np.: B. Dobrzański, *op. cit.*, ss. 369, 373; J. Gwiazdomorski, *Rozwód*, [w:] praca zbiorowa pod red.: J. S. Piątowski, *System prawa rodzinnego i opiekuńczego. Rozdział VI*, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław 1985, str. 618; E. Krzemiński, *Komentarz do art. 60 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego* [w:] tenże, *Rozwód. Praktyczny komentarz, orzecznictwo, piśmiennictwo, wzory pism*, Wydanie V, Zakamycze 2006, t. 15, LEX; H. Dolecki, *Komentarz do art. 60* [w:] tenże (red.) i T. Sokołowski (red.), M. Andrzejewski, A. Lutkiewicz-Rucińska, A. Olejniczak, A. Sylwestrzak, A. Zielonacki, *Kodeks Rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, LEX 2010; T. Smyczyński, *op. cit.*, 779-780).

Regulacja dotycząca ustania obowiązku alimentacyjnego, podobnie jak przepisy ustanawiające taki obowiązek, opiera się na (podmiotowym) kryterium winy. Jak wyżej wskazano, zobowiązanym może być zarówno małżonek ponoszący winę rozkładu pożycia, jak i jej nie ponoszący. Natomiast z brzmienia przepisu art. 60 § 3 zd 2 k.r.o. wynika, iż jedynie w stosunku do zobowiązanego małżonka, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa z upływem lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego.

Należy wziąć pod uwagę, iż norma zawarta w przepisie art. 61 k.r.o. nakazuje, do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków rozwiedzionych drugiemu, stosować odpowiednio przepisy o obowiązku alimentacyjnym między krewnymi. Dlatego też przy interpretacji wyrażeń ustawowych stosowanych w art. 60 k.r.o. zarówno orzecznictwo, jak

i doktryna, odwołują się do wykładni przepisów art. 133 § 2 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o., które uzależniają zakres świadczeń alimentacyjnych m. in. od „usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego” oraz od „zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego”.

Zauważyć należy, iż od strony zastosowanej techniki legislacyjnej, omawiana regulacja posługuje się sformułowaniami o dużym stopniu abstrakcyjności i pojemności znaczeniowej. Jest to zabieg celowy ustawodawcy, pozwala bowiem na uwzględnienie również nie dających się ująć ściśle, i z góry przewidzieć, okoliczności każdego przypadku. Dlatego też, jak wskazuje analiza przywołanego wyżej orzecznictwa i literatury przedmiotu, interpretacja powyższych sformułowań, obok ich wyjaśniania na drodze wykładni, dokonuje się również poprzez szerokie zastosowanie egzemplifikacji praktycznych.

Ocenę zakwestionowanego przepisu należy poprzedzić uwagą, że zawarcie związku małżeńskiego jest zdarzeniem prawnym rodzącym dla małżonków obowiązek wzajemnej pomocy i wierności oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 k.r.o.). Obowiązek wzajemnej pomocy w trakcie trwania małżeństwa obejmuje, w szczególności, świadczenie współmałżonkowi w razie potrzeby pomocy materialnej w celu zapewnienia jednakowej stopy życiowej obojgu małżonkom (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1952 r., C 1283/52, OSN 1953 Nr III, poz. 84). Obowiązek ten konkretyzuje art. 27 k.r.o., zobowiązujący każdego z małżonków do przyczyniania się – według swoich sił i środków oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych – do zaspokajania potrzeb rodziny.

W orzecznictwie, powszechnie wyrażany jest pogląd, iż alimenty porozwodowe są konsekwencją wskazanego wyżej obowiązku wynikającego z zawarcia małżeństwa, nie zaś konsekwencją rozwodu (sankcją za rozwód) – trwają pomimo rozwodu. Stanowisko takie wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 lipca 1955 r., I CO 27/55, (OSNCK 1956/2/33, LEX nr1 18167) uznając,

że świadczenia alimentacyjne między małżonkami stanowią kontynuację powstałego przez zawarcie małżeństwa obowiązku wzajemnej pomocy w zakresie utrzymania. Rozwód zaś nie stwarza nowego obowiązku alimentacyjnego, lecz powoduje zmodyfikowanie obowiązku już istniejącego w czasie małżeństwa. Stanowisko to podtrzymał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2001 r., V CKN 445/00, (Prokuratura i Prawo - wkładka 2002/6/42, LEX nr 52490).

Modyfikacje te idą w dwóch kierunkach – art. 60 § 1 i § 2 k.r.o. Podkreślić należy, iż w obu przypadkach – zakres obowiązku alimentacyjnego jest mniejszy niż wynikający z przepisu art. 27 k.r.o. Tak więc rozwód zmniejsza zakres zobowiązań małżeńskich, ograniczając zwykły obowiązek do sytuacji, gdy uprawniony rozwiedziony małżonek znajduje się w niedostatku (art. 60 § 1 k.r.o.). Również kwalifikowany obowiązek alimentacji małżonka wyłącznie winnego pożycia jest mniejszy niż zobowiązanie małżonków do wzajemnej alimentacji – jego celem nie jest bowiem wyrównywanie stopy życiowej.

Ochrona i opieka nad małżeństwem jest wartością konstytucyjną, wyrażoną w art. 18 Konstytucji RP. Stwarza więc ona obowiązek dla ustawodawcy tworzenia takich regulacji prawnych, które ochronę tę zapewniają. Wartość tę realizują zarówno art. 23 k.r.o. i 27 k.r.o., jak i w konsekwencji, art. 60 § 1 i § 2 k.r.o., określające prawo rozwiedzonego małżonka niewinnego rozkładu pożycia do żądania alimentów od drugiego małżonka. Regulacje więc zawarte w obu przepisach art. 60 k.r.o. zapewniają instrumenty ochrony małżonka niewinnego rozkładu pożycia również po rozwodzie, na wypadek gdyby jego sytuacja materialna uległa pogorszeniu.

Mając powyższe na uwadze należy obecnie przejść do oceny zasadności zarzutów Skarżącego. Nie można, po pierwsze, zgodzić się z twierdzeniem, iż zaskarżony przepis art. 60 § 2 k.r.o. jest niezgodny z Konstytucją RP przez to,

że narusza zasadę należytej legislacji (art. 2 Konstytucji), posługując się niedookreślonymi pojęciami „istotnego pogorszenia sytuacji życiowej” oraz „przyczyniania się”. Jak wyżej wskazano, sformułowania zawarte w art. 60 § 2 były wielokrotnie przedmiotem rozważań zawartych w orzecznictwie Sądu Najwyższego i wypowiedziach doktryny, nie tylko na gruncie samego tego przepisu (wykładni literalnej i gramatycznej), ale również w ramach wykładni systemowej – w oparciu o sformułowania zawarte w art. 60 § 1 i 3 k.r.o., jak też w art. 133 § 2 k.r.o i art. 135 § 1 i §2 k.r.o.

Aby być zgodnym z zasadą określoności, przepis nie musi zawierać definicji ustawowych pojęć w nim zawartych. W wyroku z dnia 9 października 2007 r., sygn. SK 70/06, OTZ ZU 9/A/2007, poz. 103, Trybunał stwierdził, że „z zasady określoności nie wynika skierowany do ustawodawcy nakaz jednostkowego wskazywania desygnatów tych pojęć, których zakres znaczeniowy wskazać można jedynie przez egzemplifikację. To na organach stosujących prawo ciąży obowiązek identyfikacji treści pojęć nieostrych, z uwzględnieniem podstawowych zasad prawa, ogólnosystemowych wartości i standardów konstytucyjnie chronionych. Ilekroć ustawodawca posługuje się pojęciem nieostrym, należy założyć, iż ma świadomość, że istnieją prawem dopuszczalne możliwości jego określenia w praktyce stosowania prawa oraz że w ramach obowiązującego prawa jest możliwa identyfikacja podstawowych wyznaczników tegoż pojęcia”. Zdaniem Trybunału, w prawidłowo działającym systemie prawnym i społecznym, konieczne jest istnienie wyrażeń i zwrotów niedookreślonych w prawie. W przeciwnym wypadku taki system charakteryzowałaby się bardzo wysokim stopniem kazuistyki.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem, że art. 60 § 2 k.r.o. narusza art. 32 Konstytucji, wobec różnego traktowania małżonków.

Wspólną cechą wszystkich zobowiązanych do alimentów na podstawie art. 60 k.r.o. jest „bycie” rozwiedzionym małżonkiem. Kryterium różnicującym sytuację prawną tych podmiotów jest element winy. Porównanie regulacji art. 60



§ 1 i § 3 k.r.o. i regulacji art. 60 § 2 i § 3 k.r.o. wskazuje, że małżonkowie winni i niewinni rozkładu pożycia tworzą dwie odrębne grupy podmiotów. Nietrafne więc jest stwierdzenie, że są to podmioty znajdujące się w podobnej sytuacji prawnej, w związku z czym powinny być traktowane jednakowo w zakresie ochrony ich sytuacji majątkowej. Nie można więc twierdzić, że na gruncie przepisu art. 60 § 2 k.r.o. występuje różnicowanie oparte na nieuzasadnionym kryterium. Należy zatem uznać, iż kwestionowana regulacja jest zgodna z art. 32 Konstytucji.

Nie należy zgodzić się również z zarzutem, iż kwestionowany przepis jest niezgodny z konstytucyjną zasadą proporcjonalności, wyrażoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji, odnoszoną do ochrony praw majątkowych – art. 64 Konstytucji. Realizacja celu, jakim jest ochrona małżonka niewinnego rozkładu pożycia również po rozwodzie, na wypadek gdyby jego sytuacja materialna uległa pogorszeniu, za pomocą instrumentu określonego w art. 60 § 2 k.r.o., tj. obowiązku alimentowania rozwiedzionego małżonka niewinnego przez małżonka wyłącznie winnego, niewątpliwie ingeruje w prawa majątkowe zobowiązanego do takiego świadczenia. Prowadzić bowiem będzie do zmniejszenia posiadanej przez niego „substancji” majątkowej. Jednakże należy uznać, iż ingerencja taka znajduje uzasadnienie w treści art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Przedmiotowy obowiązek wynika z prawa małżonka niewinnego do uzyskania od małżonka wyłącznie winnego rozkładu pożycia środków utrzymania na zaspokojenie „usprawiedliwionych potrzeb”, które to prawo, jak już wyżej wskazano, ma na celu ochronę sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Zaskarżona regulacja art. 60 § 2 k.r.o., i wynikająca z niej ingerencja w prawo własności małżonka zobowiązanego, nie wykracza poza granice konieczności, albowiem prawo rozwiedzionego małżonka przysługuje mu wyłącznie w razie istotnego pogorszenia jego sytuacji materialnej. Zatem

wówczas, gdy własnymi siłami nie jest on w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb. Ochrona praw małżonka niewinnego nie wykracza więc poza zapewnienie mu pewnego minimum, przy czym górny zakres obowiązku, a więc również wielkość obciążeń małżonka zobowiązanego, został przez ustawodawcę zawężony – „obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie”. Zakres uprawnienia i obowiązku jest więc jednocześnie zrównoważony, zgodnie z wymogiem zasady proporcjonalności w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Odnosząc się do zarzutu niezgodności art. 60 § 2 k.r.o. z art. 64 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, należy również wyrazić pogląd, iż ingerencja w sytuację majątkową małżonka zobowiązanego do świadczeń alimentacyjnych, nie stanowi ograniczenia prawa własności (art. 64 Konstytucji), a jedynie uszczuplenie majątkowe. Gdyby przyjąć odmienny pogląd, to należałoby uznać, że wszelkie obowiązki o charakterze finansowym ciążące na małżonkach, w szczególności rozwiedzionych, a także ich obowiązki w stosunku do dzieci, stanowią ograniczenie własności.

Ingerencja ta, nigdy też nie prowadziłaby, gdyby przyjąć powyższe założenie, do ograniczenia istoty prawa, o którym mowa w art. 64 ust. 3 Konstytucji. Przeciwdziałają bowiem temu wprowadzone przez ustawodawcę w art. 60 § 2 k.r.o. mechanizmy miarkowania przez sąd wysokości zobowiązania alimentacyjnego, które winno być „odpowiednie” i we wskazanym w tym przepisie zakresie. Zgodnie z art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji, ograniczenia prawa własności dopuszczalne są tylko w zakresie, w jakim nie naruszają „istoty” tego prawa (*vide* – wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., sygn. P 11/98, OTK ZU nr 1/2000, poz. 1). Należy w związku z powyższym stwierdzić, iż zakwestionowana regulacja nie narusza istoty prawa własności. Gdy chodzi o prawa majątkowe objęte zakresem art. 64 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny wskazał, że naruszenie istoty prawa nastąpiłoby w razie, gdyby wprowadzone ograniczenia dotyczyły

podstawowych uprawnień składających się na treść danego prawa i uniemożliwiały realizowanie przez to prawo funkcji, jaką ma ono spełniać w porządku prawnym opartym na założeniach wskazanych w art. 20 Konstytucji (*vide* – wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. P. 2/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 2). Naruszenie istoty prawa objętego zakresem art. 64 Konstytucji nastąpiłoby więc, gdyby wprowadzone ograniczenia dotyczyły podstawowych uprawnień składających się na treść tego prawa.

Odnosząc powyższe wskazania do zakwestionowanego przepisu, należy stwierdzić, że nie zachodzi sytuacja w której prawo własności zobowiązanego z przepisu art. 60 § 2 k.r.o. zostało istotnie naruszone, tj. że utracił posiadanie rzeczy, nie może jej użytkować i nią rozporządzać, bądź nie może go wykonywać zgodnie z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem (por. E. Gniewek, *Komentarz do art. 140 Kodeksu cywilnego*, [w:] *tenże, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz*, Zakamycze 2001, pkt 3, t. 4, LEX). Taka sytuacja została przez ustawodawcę przewidziana i zapewnił mechanizmy jej przeciwdziałające. Ograniczono bowiem, w sposób wyżej wskazany, zakres obowiązku alimentacyjnego oraz wprowadzono mechanizmy miarkowania wysokości zobowiązania przez sąd. Jednocześnie wprowadzono regulację art. 61 k.r.o. w zw. z art. 138 § 2 k.r.o., poprzez którą ustawodawca zabezpieczył prawa również małżonka zobowiązanego do żądania weryfikacji – modyfikacji nałożonych obciążeń. W oparciu o powyższe, należy uznać, że kwestionowany przepis jest zgodny z art. 64 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, należy stwierdzić, iż wzorzec ten jest nieadekwatny do dokonania takiej oceny. Sytuacja unormowana w tym przepisie nie odnosi się bezpośrednio do sytuacji prawnej Skarżącego. Należy także zauważyć, iż skarżący mylnie upatruje istotę wolności wyboru i wykonywania zawodu z prawem do wynagrodzenia. Z uzasadnienia wynika, iż podnosi on, że

orzeczone obciążenie w postaci obowiązku alimentacyjnego zmusi go do zmiany zawodu, z uwagi na konieczność większego zarobkowania.

Przechodząc do oceny konstytucyjności art. 60 § 3 zd. 2 k.r.o., w zakresie w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 2 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu przez małżonka, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, nie wygasa z upływem określonego terminu, należy zauważyć, iż art. 60 § 3 zd. 2 k.r.o. był już przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego.

W wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r., sygn. SK 57/04, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 43, Trybunał orzekł, iż art. 60 § 3 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 ze zm.) w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 1 tego kodeksu obowiązek dostarczania przez rozwiedzionego małżonka, który został uznany za winnego rozkładu pożycia, środków utrzymania drugiemu rozwiedzionemu małżonkowi, nie wygasa wskutek upływu czasu, jest zgodny z art. 64 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W wyroku tym Trybunał poddał konstytucyjnej ocenie art. 60 § 3 zd. 2 k.r.o., w aspekcie obowiązku określonego w art. 60 § 1 tego kodeksu. Natomiast w niniejszej skardze, obowiązek alimentacyjny wynika z art. 60 § 2 k.r.o. Z tego powodu nie można przyjąć, iż spełniona jest przesłanka *ne bis in idem*. Dlatego też art. 60 § 3 zd. 2 należy poddać kontroli konstytucyjnej w zakresie, w jakim stanowi, że wynikający z art. 60 § 2 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu przez małżonka, który został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, nie wygasa z upływem określonego terminu.

Mimo różnic w podstawie orzekania obowiązku alimentacyjnego, wyrok Trybunału Konstytucyjnego zachowuje w pełni swoją aktualność w odniesieniu do niniejszej sprawy, co czyni zbędnym powtarzanie argumentacji zawartej

w jego uzasadnieniu. Trybunał skontrolował kwestionowany przepis pod kątem zgodności z art. 2 i art. 64 w zw. z art. 31 ust 1 Konstytucji, a więc z tymi samymi wzorcami, jakie wskazano w sprawie Skarżącego, oprócz art. 32 Konstytucji.

Oceniając art. 60 § 3 k.r.o. (w przyjętym zakresie) w aspekcie zasady równości, podnieść należy, że odpowiednie zastosowanie mają argumenty, które przedstawione zostały przy badaniu zgodności art. 60 § 2 k.r.o. z tą zasadą, oparte na twierdzeniu, że elementem istotnym, różnicującym sytuację prawną małżonków, jest wina rozkładu pożycia, a zatem – w oparciu o to kryterium – ustawodawca mógł zróżnicować sytuację prawną małżonka wyłącznie winnego z sytuacją małżonka, który wina rozkładu pożycia nie ponosi, nie wyznaczając temu pierwszemu okresu wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

Z powyższych względów, przedstawiam stanowisko jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego

Robert Wiśniewski  
Zastępca Prokuratora Generalnego